



**Michał Paluch**

Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw, Poland

ORCID 0000-0002-4861-113X

**Andrzej Pankalla**

Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw, Poland

ORCID 0000-0002-9138-6185

**Pedagogia noża – studium przypadku reautoryzacji  
mitu personalnego męskości.  
Pogranicze pedagogiki lasu i psychologii kultury**

**Pedagogy of the knife – a case study of the re-authorisation  
of the personal myth of masculinity.  
Field of forest pedagogy and cultural psychology**

**Abstract:** The title of the article indicates several dimensions of the analyses undertaken: 1) the archetype of the knife as a carrier of unconscious meanings, especially pedagogically and psychologically relevant meanings; 2) the re-authorization of the personal myth as a method of experiencing self-identification, self-therapy and self-education, freeing men from the sources of current restlessness; 3) the crisis of masculinity as a dilemma on the nature-culture axis, posed to men by the current cultural (dis)course. The positive and pedagogical significance of the 'knife', which is laden with pejorative connotations, was also emphasised. Research conclusions were derived using the autoethnographic-existential method, based on: 1) a self-description of the author's experienced experiences, during the ordering of a handmade knife, necessary for the construction of a forest pedagogical settlement for families with children; 2) an interview conducted with a knife maker (blacksmith), on the content of the orders reported to him. An important part of the analysis falls within the perspective of cultural psychology and mythotherapy, undertaken on the grounds of forest pedagogy, as the

main theoretical framework. On this basis, the connection and entanglement of an unfulfilled sense of masculinity with a probable deficit in the experience of independence (fighting for freedom, protecting the family, defending the territory) was discovered. It follows that they are deeply rooted in Polish history and the intergenerational nature of familialism, and can make themselves known in the form of activities that are only seemingly mundane.

**Keywords:** pedagogy of the knife, mythotherapy, forest pedagogy, cultural psychology, crisis of masculinity.

„[...] gdzie to, co odzyskane, pomaga dopełnić projekt duszy.”

(Jaworska-Witkowska, 2009, s. 125).

### **Uwaga wstępna – pogranicze pedagogiki lasu i psychologii kultury**

Tytułową dla artykułu kategorię „pedagogii noża” analizować można na pograniczu pedagogiki lasu i psychologii kultury. W ramach rozwoju tej pierwszej pracujemy nad pogłębionym spojrzeniem w bezkres Natury<sup>1</sup> *per se* (Paluch, 2022, 2023, 2024; Rykowski, 2022; Sławek, 2021b), aby w jej spektrum odnajdywać te właściwości natury ludzkiej, które sprzyjają ocaleniu naturalnego świata<sup>2</sup> i samej siebie. Dlatego pokazujemy „człowieka z nożem”, jako tego, który przemierzając bezkresy różnych form i struktur Przyrody, doznaje aury naturalnego otoczenia, jego wdzięku, uroku i tajemnicy, stawiając pytania istotne egzystencjalnie, nie tylko w trosce o losy i kondycję samego siebie. Człowiek ten znajduje się w obszarze problemowym pytań o duszę, o (nie)śmiertelność, o metafizyczne zainteresowanie wiecznością, jako dziedziczone – archetypicznie – wzorce angażowania ludzkiego namysłu nad jakością i istotnością własnego i cudzego życia. W tym kontekście pedagogika lasu poszukuje dowodów na wspólne wszystkim ludziom sposoby (samo)wychowania i (samo)kształcenia się w warunkach naturalnych, pielęgnujących ich pierwotny kształt i właściwości. Jak staramy się wykazać, dowodem w tej sprawie może być męski nóż.

---

<sup>1</sup> Zapis wielką literą jest tu umowny, pełnią funkcję zaakcentowania misterium przyrody i przynależnej jej siły metamorfozy. „Las” jest tu najbardziej złożoną egzemplifikacją naturalnych procesów samoregulacji, zdolności odtwarzania się i wyjątkowej bioróżnorodności.

<sup>2</sup> Mamy tu na myśli nawiązanie do idei zrównoważonego rozwoju, która akcentując konieczność zachowania integralności planety, stawia przed współczesnym człowiekiem zadanie daleko idącej zmiany wzorca konsumpcji i realizacji własnych potrzeb.

Wśród pierwszych prób definiowania pedagogiki lasu, znajdują się takie określenia jak: „alternatywa dla istniejącego porządku”, którą filolog Tadeusz Sławek stawia wobec szkolnej „pedagogiki bez aury, bez głębi, bez zapachu” czy wreszcie „pedagogiki ograniczonego spojrzenia” i – jak akcentuje – „bez istotnych pytań” (Sławek, 2021b). Warto również wyróżnić duchową kategorię „czwartego wymiaru lasu”, którą Kazimierz Rykowski – jako leśnik – wyprowadza z tezy o „pokrewieństwie w reagowaniu na <<wielką przyrodę>> i <<wielką sztukę>>” (Rykowski, 2022, s. 41). Nie bez znaczenia są również argumenty pedagogów, którzy definiują wychowanie nie tylko jako efekt procesu psychicznego, ale i „procesu historyczno-kulturowego” (por. Sztobryn i Śliwerski, 2003). I w tym właśnie miejscu odnajdujemy powiązanie między pedagogiką lasu a psychologią kultury, a dokładniej z jej subdyscypliny zwanej psychologią mitu i podległej jej mitoterapii (Pankalla, 2008; Pankalla i Klaus, 2010). Jej zastosowanie widać dziś w wielu obszarach klinicznych, choćby w typach zaburzeń osobowości, kiedy występuje rozmycie (granic) tożsamości, jak również w transkulturowych/postnowoczesnych/płynnych (*liquid*) czasach niejasnych i rozmytych tradycyjnych wyznacznikach wzorów kultur, granic płci (męskość-kobiecość), dystynkcji ja-ty, dobra-zła, realności-wirtualności, kultury-natury i innych. Stąd tym większe znaczenie posiada kontekst mitów jako ostoja źródeł tożsamości kulturowej, wartości, reguł, granic, ram oraz ich reautoryzacja jako konsolidacja (przyswojenie, ustrukturyzowanie) subiektywnych i naturalnych doświadczeń dojrzewającego człowieka.

## **Wprowadzenie**

### **Nóż jako działanie i dzianie się dojrzewającego człowieka**

Nóż traktowany jest w tekście dosłownie, ale i zastępczo w stosunku do scyzoryka, toporka lub maczety, jako narzędzie złożone najczęściej z głowni i rękojeści, służące do krojenia, cięcia, obrony i ataku. Jest nadal używany w myślistwie, survivalu, walce, wojsku, harcerstwie, w kuchni, w tokarstwie, stolarstwie, ale – w zależności od kultury – spełnia bardziej lub mniej uświadamianą autoidentyfikacyjną funkcję psychologiczną. Innymi słowy pomaga w odpowiedzi na pytanie: kim jestem? Nóż traktowany jest tu zatem także jako przedmiot o silnym, skondensowanym działaniu symbolicznym (por. Teoria działania symbolicznego E. Boescha – Pankalla 2008, 2010), o silnych funkcjach tożsamościowo twórczych, zrelatywizowanych w tekście do psychokulturowego wymiaru męskości, co pozwala – w naszej opinii – w ujawnianiu ukrytych treści męskiej duszy.

Ostrzenie nożem ołówka, otwieranie nim listów czy smarowanie masłem kromki chleba to tylko współczesne adaptacje jednego z najważniejszych i najstarszych narzędzi używanych przez dzieci i dorosłych. Mówiąc z pełną powagą, nóż gwarantował człowiekowi przeżycie w świecie – usprawniał polowanie i przygotowanie posiłku, samoobronę, produkcję prostych narzędzi, schronień i zabawek. Był tak niezbędnym elementem codziennego życia<sup>3</sup>, że jego fenomen można wyjaśnić zarówno z perspektywy atawistycznej, jak i formacji archetypicznej. Ta ostatnia oznacza, że pojawiająca się u ludzi współczesnych potrzeba posiadania własnego noża, choć nie zawsze uświadomiona, dotyczy może kategorii istotnych egzystencjalnie: życia, śmierci, przemijania, więzi rodzinnych i społecznych, tożsamości, terytorium, własnego obrazu świata i bycia w świecie, w tym doświadczania męskości<sup>4</sup>. Wymowne świadectwo fenomenu noża opisywał już w 1899 polski etnograf, badacz ludów Syberii Wacław Kajetan Sieroszewski:

Pamiętam pewnego razu na dalekiej Północy, podczas zwykłej zimowej pogawędki wieczornej przy płonącym ognisku, gdy [...], jeden z obecnych w jurcie Jakutów postawił pytanie, które znowu wlało życie w gasnącą rozmowę. – Coby kto zrobił, gdyby znalazł się nagle daleko, w lesie, sam i zupełnie bez niczego?... – O, jabym nie zginął, byłem tylko miał nóż ! — zawołał młody myśliwiec i wszyscy się z nim zgodzili. W dalszym ciągu wyjaśniło się, że prawie wszystkie niezbędne Jakutom przedmioty, nawet ciepły, zdatny do przezimowania szałas, mogą być zrobione za pomocą jakuckiego noża (Sieroszewski, 1899, s. 107)<sup>5</sup>.

Warto podkreślić, że na wielu stanowiskach archeologicznych (cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych, stanowiskach grodowych) na terenie całej Polski, licznie odnajdywane są noże w pochówkach dzieci i dorosłych. Badania te wskazują, że noszono żelazne narzędzie najczęściej po lewej stronie biodra. Średnia długość główki noża dziecięcego (ostrza) wynosiła 8, 2 centymetrów (przy średniej długości noży dorosłych mężczyzn 10, 3 i kobiet

---

<sup>3</sup> Lista czynności wykonywanych nożem jest bardzo obszerna. Wystarczy wspomnieć: patroszenie zwierząt, skórowanie, krojenie pożywienia zwierzęcego i roślinnego, przecinanie elementów drewnianych, budowanie schronienia, rzeźbienie, grawerowanie i używanie jako broni.

<sup>4</sup> Tematem wartym osobnej rozprawy jest archetyp noża w kontekście doświadczania kobiecości.

<sup>5</sup> Źródła archeologiczne zawdzięczamy archeologowi i bibliotekarzowi Mateuszowi Szmulikowi z Biblioteki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

8, 1) (Krzyszowski, 2020, s. 312-313). Co więcej, archeolodzy zwrócili uwagę, że noże stanowią istotny element pochówki zmarłych dzieci i dorosłych, a w wielu przypadkach jedyny. Oznacza to rytualno-symboliczny charakter noża, który powinniśmy odczytywać na osi: *sacrum – profanum*. Kulturowy i duchowy sens posiadania noża nie tylko przenikał przez historię ludzkości, ale na tych samych prawach – archetypów, mitów i fantazmatów, wkroczył również w naszą epokę.

Bardziej współczesne – pierwsze seryjnie produkowane – noże dla dzieci datuje się na lata 20 XX wieku. Znane były pod nazwą: Model Mora Skaut 1939 (S), który do dziś zachował swoją nazwę, kształt i zastosowanie. W celu zwiększenia bezpieczeństwa jego użycia, zaokrąglono jedynie ostry czubek i zwiększono antypoślizgowość rękojeści. Znaczenie rozwojowego aspektu posiadania i używania noża – szczególnie doceniane w krajach skandynawskich<sup>6</sup> – związane jest ze świadomością ich wpływu zarówno na psycho-motorykę dorastającego człowieka jak i jego poczucie odpowiedzialności, odwagi, sprawczości i zaradności. Warto wymienić, że operowanie nożem to: krojenie, przecinanie, wbijanie, wydłubywanie, podważanie, rzeźbienie, smarowanie, przekłuwanie, ostrzenie, rycie, wydrążanie, klinowanie, rysowanie, pisanie, rzucanie czy krzesanie, nie wspominając o tępieniu i ostrzeniu. Wszystkie te czynności zwiększają – a miejscami maksymalizują – zakresy i zasięgi ruchów stawu promieniowo-nadgarstkowego i łokciowego, uważność poznawczą, koncentrację uwagi, akomodację oraz adaptację wzroku i idącą za tym zaawansowaną koordynację wzrokowo-ruchową<sup>7</sup>. Co więcej, fakt otrzymania przez dziecko pierwszego noża, najczęściej kojarzony z osobami dziadka lub ojca, zapamiętywany jest na całe życie. Jak zaznacza John Eldredge, autor książki pt. *Dziki serce. Tęsknoty męskiej duszy*: „[...] musicie pojąć najważniejszą prawdę o wędrowce chłopca do męskości: męskość musi zostać nadana. Chłopiec uczy się, kim jest i co ma do dyspozycji, od mężczyzny albo w towarzystwie mężczyzn” (Eldredge, 2019, s. 77). Taki pokoleniowy rytuał pod hasłem: *jesteś gotów, czas na swój*

<sup>6</sup> Zarówno szwedzkie noże Mora, jak i fińskie noże Puukko od początku rozwoju marki posiadały modele dziecięce. Od nich wzięła się nieco większa konstrukcja noża dla harcerzy znana do dziś jako „finka”.

<sup>7</sup> Warto zwrócić uwagę, że ćwiczenie koordynacji „oko-ręka” zajmuje kluczowe miejsce w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej, jako istotny etap rozwoju zdolności poznawczych i motorycznych człowieka. Posługiwanie się przez dziecko nożem znacznie przewyższa zakres i zasięg jego małej motoryki niż ćwiczenie umiejętności wycinania czy pisania.

własny nóż sięga do rangi wydarzenia, które w języku antropologów określa się mianem: „momentu przejścia” (inicjacji).

Jest jeszcze jeden niezwykle ważny argument wskazujący na fenomen posiadania noża od najmłodszych lat. Jest to mianowicie ten przedmiot w życiu dziecka, z którym nie żegna się ono *od tak* – jak czyni we właściwym sobie czasie z wieloma zabawkami. Z pierwszym nożem wchodzimy w młodość i w dorosłość nawet jeśli pozostaje tylko w naszej pamięci lub zamknięty zostaje na lata w osobistej szkatułce. Badania archeologiczne jak i doświadczenia współczesnych ludzi wskazują, że noże „rosną” wraz z właścicielem przyjmując formy i funkcje adekwatne do etapu życiowego. Tak też stało się w przypadku badanego przez nas indywidualnego przypadku, który opiera się na własnych doświadczeniach autorów artykułu.

W artykule staramy się również wykazać pedagogiczną, andragogiczną i terapeutyczną rolę noża jako archetypu o szczególnym znaczeniu dla osoby dorosłej, jednego z nas – czterdziestoletniego mężczyzny – znajdującego się w sytuacji wystawienia na próbę własnej męskości, ojcostwa i sprawczości. Jest to historia oparta na autentycznych wydarzeniach, kiedy okres pandemii Covid 19 roztaczał widmo utraty pracy, ale i uzasadnioną migrację wielu rodzin z miast na wieś, a nawet – jak w badanym przypadku – wprost do lasu. W dalszej części artykułu – w trybie pierwszoosobowego samoopisu – pojawiają się fragmenty wspomnień autora, relacjonujące doświadczenie rekonstrukcji i rewitalizacji mitu męskości, w oparciu o archetyp noża.

### **Ostrzenie noża jako analogia do głębokiego namysłu nad sobą**

Takie frazy jak: „wyostrzenie zmysłów”, „wyostrzenie uwagi”, ale i „ostrze krytyki” nawiązują bezpośrednio do funkcji poznawczych człowieka. Pogłębiając ich metaforyczne znaczenie wspomnieć musimy o czynnościach *wykuwania*, *szlifowania* i *wygładzania* przedmiotu poddanego fizycznej obróbce – bądź umysłowej refleksji – w drodze uzyskiwania jego kompletnego i finalnego kształtu – znaczenia lub sensu. *Ostrzenie* to czynność powtarzalna, związana z długotrwałym wysiłkiem, mogąca popadać w tryb czynności kontemplacyjnej. Może mieścić w sobie znaczenie poznawczej interesowności – kiedy *ostrość* mówi o tworzywie, wobec którego ma zostać zastosowana jak i poznawczej bezinteresowności – kiedy *ostrość* jest doznaniem „momentu pięknościowego”. Maria Boużyk definiuje takie doznanie jako doraźny stan „łączy podmiotowe doświadczenie zadowolenia i przyjemności z przedmiotowym oglądem harmonii i blasku uzyskanego <<własnoręcznie>> dzieła”. (Boużyk, 2024, s. 180-181).

*Własnoręczność i poręczność* to rzeczowniki definiujące przedmiot podjętych przez nas badań, osadzony w polu problemowym pedagogii i andragogii jako praktycznej sztuki wychowania dziecka i samowychowania się dorosłego, jak i mitoterapii jako praktyki „ujawniania się sekretu duszy” (Pankalla i Klaus, 2010). Pod tym, być może zaskakującym zestawieniem, kryje się jednak „konkret” z życia wzięty, czyli – nie wiedzieć czemu – silna psychiczna i duchowa potrzeba posiadania noża, jako okoliczności do *tworzenia, używania, pielęgnowania i ostrzenia* osobistego przedmiotu. Obrany przez nas problem badawczy wynika z namysłu nad przyczynowością tej potrzeby, która nieoczekiwanie pojawiła się u jednego z nas: współczesnego mężczyzny – młodego ojca, w warunkach znalezienia się z własnymi dziećmi w lesie. Czy potrzeba posiadania noża wynika z osadzenia współczesnego mężczyzny na atawistycznej matrycy ataku i ucieczki, jako gatunkowych mechanizmów obronnych, czy może ujawniania się głębszego kulturowego archetypu, którego sens wniknął nieoczekiwanie w jego prywatne życie w momencie osobistego i społecznego kryzysu? Nie wykluczamy wpływu obydwu impulsów motywacyjnych, choć dalsze analizy poświęcamy przede wszystkim kwestii wpływu kulturowego, rozciągniętego na triadzie: *mitu – fantazmatu i archetypu*. W tym kontekście nóż nie jest rozpatrywany jako zwyczajne narzędzie, ale jako symbol, który ma przemawiać czymś więcej – czymś ponad materialnym i ponad użytecznym.

Własnoręczność i poręczność splatają się i dookreślają się w pojęciu rękojeści. W przeciwieństwie do części stalowej noża – wyostrzonej i skierowanej na zewnątrz, rękojeść jest drewniana, łagodna w kształcie i dotyku i podlegająca innemu rodzaju zużywalności. Wieloletnia, a czasem nawet wielopokoleniowa rękojeść – jakkolwiek to nie zabrzmi – jest miła w dotyku, przemawia za nią łagodność, dojrzałość i stabilność. To w niej chowa się wewnętrzna część stalowej klingi, z której wychodzi jej część tnąca<sup>8</sup>. Rękojeść daje do myślenia – nie jest zwykłym, przedmiotowym elementem całości, ale jej podmiotowym desygnatem – przedłużeniem „mnie samego”. Każdy, kto traktuje tę sprawę poważnie – kto doświadcza dążenia do własnoręcznej poręczności – wie, że na przestrzeni kilku lub kilkunastocentymetrowej linii tworzącego się szlifu i ostrza<sup>9</sup>, może zadziać się coś wyjątkowego. Po obydwu

<sup>8</sup> Powyższą refleksję na temat rękojeści zawdzięczamy wrażliwości koleżanki pedagogiki wieku starszego (gerontolożki) dr hab. Marleny Kilian (UKSW).

<sup>9</sup> Każdy nóż składa się z metalowej głowni osadzonej najczęściej w drewnianej rękojeści. Głownia składa się ze wzdlużnego szlifu zwieńczonego ostrzem i czubkiem oraz grzbietu na stronie przeciwległej.

stronach krawędzi przemierza nie tylko kamień szlifierski i nie tylko wzrok łapie głębie ostrości. Na tym danym nam niewielkim horyzoncie widzenia i uczucia, w atmosferze kontemplatywnej uważności i powtarzalności, zapadamy się w myśleniu – to, co przed chwilą było horyzontalne (powierzchowne) staje się wertykalne (pogłębione). Nie tylko ostrzemy nóż, ale równocześnie wyostrzają się nasze myśli, wątpliwości, pytania, problemy. Dwoistość tego doświadczenia odbywa się na osi poiesis-mimesis – ujawniania się czegoś, co dotąd nie istniało (tworzenia), a jednocześnie replikacji i imitacji tego, co już było (odtworzenia). To, co z tego wynika – to, co się ze mną i we mnie staje – filozofowie nazywają: Znaczeniem.

#### Samoopis 1

Chętnie dobywałem noża w czasie pracy w lesie i na łące. Najczęściej wówczas przykucałem. Wielokrotnie przetałem zabrudzone ziemią ostrze noża o rękaw bluzy czy nogawkę spodni. Najchętniej jednak na niego patrzyłem, rozmyślając o życiu, o dzieciach, o rodzinie. Od czasu do czasu sprawdzałem stan jego ostrza.

#### **Metoda badawcza – reautoryzacja mitu personalnego jako przyznanie się do pradawnych-siebie**

Próba wyjaśnienia tego, że dla konkretnego człowieka „coś” (przedmiot, idea) posiada głębokie znaczenie, nie zawsze kończy się powodzeniem. Czasem nie wiemy, dlaczego to „coś” jest nam bliskie, „coś” nas przyciąga, „coś” nie daje nam o sobie zapomnieć lub zwyczajnie nie daje nam spokoju. Reautoryzacja jako metoda poznawania siebie i swoich kulturowych uwikłań jest formą przypominania sobie i w tym sensie przyznawania się do pradawnego-siebie. Użyć tu trzeba pojęcia de-mitologizacji własnego ja, w sensie jak najbardziej pozytywnym – odsłaniającym nieuświadomione wartości i idee, ale i możliwości ich realizacji, jakie stanowić mogły o człowieku i jego człowieczeństwie u zarania gatunku, i które po dziś dzień – a w szczególności w warunkach bezpośredniego kontaktu z naturą (lasem) – mogą dawać o sobie znać. W sensie negatywnym de-mitologizacja własnego ja byłaby obaleniem współczesnych mitów o samym sobie (o człowieku sukcesu, silnym fizycznie i psychicznie, sprawnym, sprawczym i sprytnym, dążącym do samorealizacji i samowystarczalności)<sup>10</sup>.

---

<sup>10</sup> Zmianę podejścia do znaczenia „siły” człowieka, znakomicie oddaje pedagog i krytyk współczesnej kultury Krzysztof Maliszewski, w: „Powodzenie przystosowania oraz tryumfy doskonałości to zawsze ryzyko refleksyjnej i etycznej degradacji. Wrażliwy pedagog

Obrana metoda badawcza, oparta na procesie „reautoryzacji mitu personalnego” Andrzeja Pankalli (zbudowana na bazie koncepcji m.in. Sama Keena, a także Ernesta Boescha i Jamesa Hillmana oraz uszczegóławiana w dalszych częściach artykułu), pomaga wskazać te wartości historyczne i kulturowe, które stać mogą za skłonnościami osoby do odczuwania przez nią potrzeby doświadczania specyficznych miejsc, przedmiotów, ról i rytuałów. Jak przekonuje Monika Jaworska-Witkowska: „[...] analiza np. mitu personalnego jest dobrą pozycją obserwacyjną w każdym rodzaju relacji wychowawczej. Jest bowiem efektem indywidualizacji i personifikacji mitu kulturowego (por. mit <<szlachetnego dzikusa>>, <<oswojonej bestii>>, czy <<człowieka natury>>” (Jaworska-Witkowska, 2009, s. 130). W kontekście sytuacji wychowawczych mogących mieć miejsce w lesie, wymienione mity wydają się bliskoznaczne, choć nie jedyne<sup>11</sup>. Jak argumentował twórca „teorii dzikości”, pedagog Aleksander Nalaskowski, chodzi o „odzyskanie poczucia związku ze światem przyrodzonym” (Nalaskowski, 2006, s. 84), ale – dodajmy – na jego warunkach. Wówczas, z jednej strony, bardziej świadomie dokonujemy swoistego „aktu samomarginalizacji” – rezygnacji ze statusu cywilizowanego „mieszczucha” (de-mitologizacji negatywnej), a z drugiej, mniej świadomie, podczas doświadczania momentów re-naturalizacji, rewitalizujemy dotychczasowe życie o zapomniane znaczenia (de-mitologizacja pozytywna).

Wchodząc do lasu zmianie ulega nasza współczesna tożsamość, a mówiąc precyzyjnie: powracamy do siebie z czasów, kiedy las był naszym głównym kraj-obrazem, a my stanowiliśmy jeden z jego elementów. Tę głęboko zachowaną identyfikację z Naturą Nalaskowski rozpoznaje jako wciąż obecne w nas „uzależnienie od lasu” (Nalaskowski, 2006, s. 47). Może mieć ono wpływ na zdolność do odsłonięcia przed samym sobą i innymi dwóch oblicz samomarginalizacji: 1) sprowadzenia siebie do roli ukrytego, anonimowego dla otoczenia myśliwego - tropiciela (łowcy lub ofiary), 2) rozpoznanie siebie jako anonimowego i niegroźnego włóczykija, szwendacza i zbieracza. Niezależnie od doświadczanej sytuacji i roli, przykucając gdzieś wśród leśnych

---

drzy przed wizją sukcesu socjalizacji. Ludzie utożsamiający się z wymaganiami otoczenia, silni, przebojowi, wyprostowani, zdrowi (moralnie pewni), dobrze zintegrowani (nie przeżywający wewnętrznych konfliktów) są – poprzez własną nieświadomość i wyuczoną arogancję – niebezpieczni [...]” (Maliszewski, 2021, s. 11).

<sup>11</sup> Z racji tytułowej kategorii męskości nie podejmujemy się mitów związanych z kobiecością. Wymienimy jedynie powiązane z lasem: mit zielarki, amazonki, Gaji, Artemidy, czarownicy czy leśnej nimfy.

paproci, dobyte własnego noża stanowi przeżywany akt indywidualnej sprawczości i mocy. Ale to nie wszystko.

Cytowany badacz trafnie przywołuje ikoniczną dla tematu postać Henry David'a Thoreau<sup>12</sup>, dobrowolnie zamieszkałego w lesie, który „[...] wybrał życie na własny rachunek, życie uzależnione wyłącznie od własnej zapobiegliwości [...]” (Nalaskowski, 2006, s. 47-48). Dopowiedzieć jednak trzeba – czyniąc to już tylko w skrócie – że Thoreau egzemplifikuje cztery główne – tym razem przywołane przez Tadeusza Sławka – wyznaczniki „godziwego życia”. Są to: wielkoduszość, prostota, niezależność i ufność (Sławek, 2021, s. 13). Filolog i badacz amerykańskiego transcendentalisty, wymienia jeszcze jedną: „nieposłuszeństwo obywatelskie”, jako wyraz sprzeciwu wobec ślepego posłuszeństwa, wobec różnych (o) presji systemowych i pokus własnej epoki (Sławek, 2021, s. 172). Cytowany wcześniej Eldredge również przytacza wypowiedź Thoreau, informującego o zapętleniu w zbytkach cywilizacyjnych możliwości, z dala od realizacji pragnień własnego serca i duszy: „Większość mężczyzn prowadzi życie cichej rozpacz” (Eldredge, 2019, s. 57). Zarysowuje się zatem pewien obraz ludzkiej męskości „z lasu rodem”, gdzie bioróżnorodny, samowystarczalny i samoregulujący się ekosystem stanowi swoiste „medium pedagogiczne” (por. Rykowski, 2022) wspierające proces uświadomienia sobie przez mężczyznę tego, co o nim stanowi.

Samoopis 2:

*Nasz las to bór sosnowy mieszany. Po krótkiej wędrówce znajdziemy się wśród wysokich drzew, miejscami niewielkich łąk, ukrytych w wysokiej trzcinie bagien, mokradeł, rosnących przy ścieżkach brzoź, bylin i odkrytego nieba. Zawsze upewniam się, że mam ze sobą nóż, (choć i tak wiem, że go mam).*

## W otulinie mitów

Metoda reautoryzacji przewiduje przywołanie kategorii mitu, fantazmatu i archetypu i w takiej też kolejności prowadzenie analizy badawczej. Mit jest uświadomioną opowieścią historyczną o znaczeniu aksjo-normatywnym, zewnętrznym wobec badanego – *nie jest mój* – ale stanowi dla każdego pokolenia (w tym dla mnie) możliwość jego rekonstrukcji i ponownego odczytania – *jest mi dany*. W omawianym kontekście – ekosystemu lasu – może być mowa o doświadczeniach *przez mnie* – mniej lub bardziej mimowolnie – przekazach mitycznych zawartych w literaturze i sztuce:

---

<sup>12</sup> Henry David Thoreau (1817-1872), amerykański pisarz i filozof, autor popularnego do dziś zbioru esejów pt. „Walden, czyli życie w lesie”, przeciwnik niewolnictwa, popularyzator i obrońca środowiska naturalnego, krytyk dominacji władzy nad jednostką.

Samotnego wędrowca (wilka, filozofa, ascety); Dzikiego dziecka; Wojownika (Gandalfa, Archaniola), Banity (Elfa, Robin Hood'a) oraz Ducha lasu (Ak-teona, Enta czy Herne'a). Szczególną rolę odgrywa w naszych analizach mit Powstańczy i Niepodległościowy (partyzancki), eksponujący wartości wolności, niezależności, walki z tyranią. Co więcej, przywołane figury mityczne oddają sensy i znaczenia, które mieścić się mogą w przestrzeniach: Głębi lasu (metamorfoza, misterium, sacrum, bezkres); Ścieżek lasu (zagubienie, cisza, wędrowanie, ucieczka, kryjówka, bezczas); Ogniska i lampionu (wspólnota, bezpieczeństwo, gawęda, zamyślenie, bezproduktywność); Starego drzewa (historia, przemijanie, mądrość, piękno, indywiduum, schronienie, oś świata), Pełni księżyc (rytm życia, doskonałość, samotność, dystans do świata, uniwersum).

### **W sieci fantazmatów**

Fantazmat *jest już tylko mój*. To niepowtarzalny przedmiot, jedyny w swoim kontekście i rodzaju – wewnętrzny, subiektywno-funkcjonalny, sytuacyjny – nie zawsze uświadomiony – stanowiący ideę i narzędzie współczesnej realizacji kulturowego mitu. Miejscami poddaje się multiplikacji tworząc sieci powiązanych ze sobą przedmiotów, które Pankalla przywołuje za E. E. Boaschem pod nazwą: „indywidualnej struktury fantazmatycznej” (por. Pankalla, 2010).

#### **Samoopis 3:**

*Za pomocą noża i innych narzędzi tworzyłem drewnianą, rodzinną lagę (totem), pogrzebacz (do ogniska), rzeźbiłem figurki (krasnoludki, elfy, amazonki, jaszczurki i węże), łódki z kory, drewniane toporki i noże (jako zabawki), wycinałem lub wypalałem znaczki i symbole (znane tylko swoim właścicielom).*

Laga rodzinna to inaczej drewniany drąg, pełniący funkcję totemiczną, integracyjną, tożsamościową, ale i obronną, nawołujący do spotkania, podchwytywany podczas witania i żegnania gości przybywających do leśnej osady. Pogrzebacz jest kawałkiem sosnowego patyka o odpowiednim zagięciu – pełni funkcję użytkową przy kształtowaniu płomieni ogniska – przekładaniu lub przrzucaniu polan, jego rozpalaniu i gaszeniu. Inne wyrzeźbione w drewnie figurki i elementy stanowią funkcje integracyjną i ludyczną dla całej rodziny. Jak podkreśla cytowany autor:

Dlatego właśnie Boesch uważa, że uważna <<analiza fantazmatów>> (*fantasm-analysis*) byłaby ważną nie tylko w przypadku

psychoterapii, lecz również edukacji. Źródłem wielu reakcji neurotycznych jest konflikt fantazmatów lub niemożność ich zrealizowania, jak i uprzednie frustracje – ich wyraz może być bardziej traumatyczny niż wspomnienia. Co najważniejsze zatem, fantazmaty wraz z mitami są podstawą procesu budowania tożsamości (Pankalla, 2008, s. 57).

### **W blasku archetypu**

Archetyp odgrywa funkcję mediacyjną między mitem i fantazmatem, wytwarza się w wyniku powtarzalności ludzkich potrzeb na przestrzeni wieków, przyjmując z czasem szczególną rangę. Choć nóż wydaje się narzędziem zewnętrznym wobec osoby, stając się desygnatem tego, co dla ludzi okazało się szczególnie znaczące, umownie wyraża jej osobisty sposób realizacji tych potrzeb. Wydaje się najbardziej zindywidualizowanym, a zarazem rozpowszechnionym narzędziem – archetypem – łączącym codzienność z mitem – pozostaje *zewnętrzny wobec mnie*, a zarazem wynika z *mojej wewnętrznej potrzeby*. Konkretny egzemplarz badawczy ma kształt i funkcję mini *paranga* – przypominającego pomniejszoną maczetę. Pozwala ona nie tylko ścinać zdrewniałe części roślin, ale dzięki szerokiemu grzbietowi – w który można uderzyć – nadaje się do rozłupywania grubszych gałęzi. Pełni przy tym funkcję obronną i rytualną.

Mając na uwadze tytułarną dla prezentowanej metody kategorię reautoryzacji, odczytujemy las jako pedagogiczne re-medium męskości, a pielęgnację wewnętrznego aspektu noża (*rękojeści*) i zewnętrznego (*ostrości*) jako desygnaty godnego życia. A jeśli tak, to o jaką męskość w istocie chodzi? Przyjrzyjmy się tym, którzy zamawiają noże i tym, którzy je wykonują.

### **Grupa badanych i główne problemy badawcze – u kogo, dla kogo i dlaczego zamawiamy noże?**

Zwróciliśmy uwagę na zdecydowany ton opowieści kowala<sup>13</sup>, o źródłach własnej motywacji do pracy z ogniem, młotem i stalą.

Lubiłem zrobić coś samemu, dążyłem do zrobienia czegoś swojego dla innych, a zarazem do niezależności, coś swojego, coś co firmuje

---

<sup>13</sup> Rzemieślnik wykonujący noże przyjmuje oficjalny pseudonim Garbaty. Pod taką nazwą można też odnaleźć jego liczne nagrania zamieszczone w sieci, w których wyjaśnia własną historię i motywację do tworzenia noży. Kазus tego kowala, specjalisty w dziedzinie nożownictwa, traktowany jest w tekście jako pars pro toto wielu takich znakomitych postaci w Polsce (choćby znana, wręcz ikoniczna czy kultowa postać o pseudonimie Łysy w Bieszczadach), które staną się przedmiotem dalszych studiów autorów tekstu.

własnym nazwiskiem. Wcześniej był alkohol i narkotyki. Teraz jestem czysty<sup>14</sup>.

Rozpoczynając od pierwszej części wypowiedzi, rozpoznajemy kategorię znaczeniową, którą odczytać należy na osi: „coś swojego (coś dla siebie)” – a zarazem – „dla innych”. To bardzo przejmujące zdwojenie znaczeń: robiąc coś dla innych, doświadczam czegoś swojego, co generuje poczucie sprawczości i przydatności, nadające głęboki sens każdej pracy. W omawianym przypadku pojawia się wynikające z tego doznanie niezależności (w tym niezależności finansowej) oraz afirmacji własnego pochodzenia (nazwiska), a w istocie totemicznej przynależności do określonego rodu, kultury i miejsca. Tym razem znaczenie to możemy odczytać na osi: *tu – tam*, łączące w sobie to, skąd jestem i kim jestem, z tymi, którzy zabiorą nóż (jako część mnie) w świat. Zaryzykujemy stwierdzenie, że trudno wyobrazić sobie większe spełnienie w pracy od tej, która przynosi radość innym na wiele sposobów, w różnych miejscach, a często nawet na wiele pokoleń. Być może kowalem nie jest się „z zawodu”, ale właśnie z poczucia siebie w świecie. *Bycie-kowalem-własnego-losu* nabierałoby tu nowego i wzbogaconego znaczenia. Nagły ześlizg tematyczny informujący, o tym, że „wcześniej był” – uwaga – „alkohol i narkotyki”, tylko *wyostrza* rewitalizujące i źródłowe doświadczenie docenianej sprawczości samego siebie – robienia w życiu czegoś ważnego i pożytecznego – czegoś, co ma sens. W literaturze przedmiotu (por. Dudek i Pankalla, 2008; Pankalla, 2010; Pankalla i Klaus, 2010) odnajdujemy pokaźną listę pretekstów do rozpoczęcia „reautoryzacji mitu personalnego”:

- Silne, osobiste przeżycia negatywne lub pozytywne
- Doświadczenia transcendentne/ rytuały przejścia/ inicjacji
- Silne przeżycie utworu kulturowego (książki, filmu, wiersza)
- Głębokie przeżycie spotkania z *Innym*
- Nagłe znalezienie się w nowym kontekście życiowym, nowym miejscu, w nowej kulturze, w nowej roli
- Przeżycie kryzysów natury psychodynamicznej (naturalnych kryzysów tożsamości fazy rozwojowej: dzieciństwo – dorosłość – starość)
- Konstruktywne doświadczenie psychoterapeutyczne

Główne problemy badawcze sformułowaliśmy w kilku następujących pytaniach:

1. Kto zamawia ręcznie robione noże?

<sup>14</sup> Wypowiedzi Garbatego pozyskaliśmy na drodze badawczej korespondencji mailowej i telefonicznej. O pokonaniu nałogu opowiada publicznie, w osobnym materiale filmowym.

2. Dlaczego współczesny człowiek może odczuwać silną potrzebę posiadania ręcznie kutego noża?

3. Dlaczego klienci dzielą się z kowalem osobistymi motywami zamówienia noża?

4. Jakie znaczenia psychologiczne i pedagogiczne skrywa realizacja potrzeby posiadania noża.

Analiza treści kilkuset maili i telefonów skierowanych do kowala, w kontekście wyjaśnienia intencji zamówienia wykonania noża, wskazuje na kilka charakterystycznych grup jego klientów<sup>15</sup>:

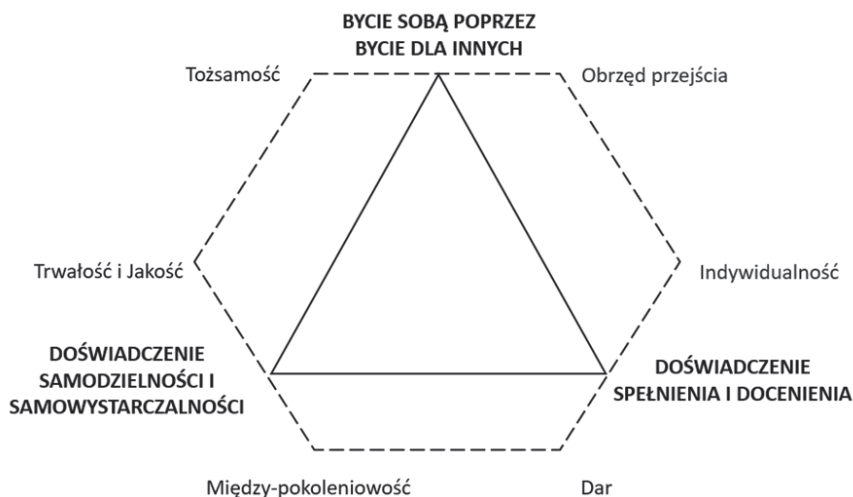
- *Mężczyźni pro-jakościowi* – tak nazwaliśmy grupę zamawiających, którzy akcentują potrzebę posiadania – cytujemy: „noża porządnego”; noża „na długie lata”; wykonanego „przez polskiego rzemieślnika”. Nóża „wykonanego z sercem, wiedzą i doświadczeniem”.
- *Mężczyźni dopasowani* – jak nazwaliśmy grupę zamawiających, którzy podkreślają potrzebę: „noża spersonalizowanego”; „unikatowego”; „z dopasowaną rękojeścią”, „wykonany ręcznie, a nie ze sztancy”
- *Mężczyźni obdarowywani* – to grupa, która myśli o sprawieniu sobie prezentu („na urodziny”, czy ze względu na ważne wydarzenie życiowe jak „rocznica ślubu”) lub która jest obdarowywana przez innych (najczęściej przez kobiety), z podobnych powodów: „na dzień ojca”; „[...] bo tata mieszka za granicą (we Francji), żeby dostał coś od syna z Polski (Francuza mieszkającego w Polsce)”; „na dzień chłopaka”; „dla brata – niech otworzy jako prezent w garażu <<na piwku>>.”
- *Mężczyźni sentymentalni* – grupa, którą reprezentują osoby posiadające stare noże „po dziadku”; „od ojca”; które „odkopali na strychu i chcą odnowić”; „dorobić pochewkę”; „dać nową rękojeść”; „żeby można było przekazać to dalej – następnemu pokoleniu.”

W celu zobrazowania związku jaki zachodzi między kowalem a badaną częścią jego aktualnych klientów, utworzyliśmy wspólną macierz intencjonalno-motywacyjną, na gruncie której doświadczają oni podmiotowego aspektu

---

<sup>15</sup> Na chwilę obecną wyniki tego przeglądu należy traktować pilotażowo. Okazuje się bowiem, że jest bardzo liczne grono młodszych i starszych rzemieślników w Polsce, wykonujących na zamówienie własnoręczne noże. Choć w artykule podejmujemy badanie indywidualnego przypadku, przez wzgląd na prawdopodobny społeczny fenomen, należy rozważyć również szersze badania o profilu ilościowym.

współtworzenia archetypu. Na rogach trójkąta zazaczyliśmy doświadczenia i potrzeby, którymi kieruje się badany kowal, a na zewnątrz trójkąta – heksagonalnie, opisaliśmy doświadczenia i potrzeby, jakimi kierują się jego klienci.



**Rycina 1.** Układ zależności intencjonalno-motywacyjnych łączących kowala wykonującego własnoręcznie kute noże z częścią jego klientów, którzy dobrowolnie informowali go o powodach zamówienia.

Źródło: Opracowanie własne autora.

Mówiąc językiem antropologii symbolicznej, dokonaliśmy tu – oczywiście tylko w zarysie – swoistego zdekodowania indywidualnych znaczeń symbolu, które po połączeniu mogą dać szerszy obraz noża jako archetypicznie centralnej (*central point*) kategorii kulturo-twórczej. Etnografowie szukaliby kolejnych symbolicznych połączeń i tego, co współczesny język oddaje w pojęciach *claim'u* (główne przesłanie) czy *insight'u* (wglądu) w daną (sub)kulturę (por. Barnard & Spencer, 2002, s. 535-537). Nas – pedagoga lasu i psychologa kultury, prowadzących sesję mitoterapeutyczną – interesowało bardziej spersonalizowane wnioskowanie, oparte na doświadczeniu osobistego uwikłania w symbole kulturowe, a nie tylko szczegółowego odwzorowania modelu (sub)kultury na bazie tychże symboli.

### **Pierwszy poziom reautoryzacji mitu – wyeksponowanie noża**

Przypomnijmy – *reautoryzacja* jako metoda poznawania siebie jest formą przypominania sobie i w tym sensie przyznawania się do

pra-dawnego-siebie. Impulsem motywacyjnym było odczuwanie silnej potrzeby posiadania określonego noża, której przyczynę trudno było nam wskazać.

Samoopis 4:

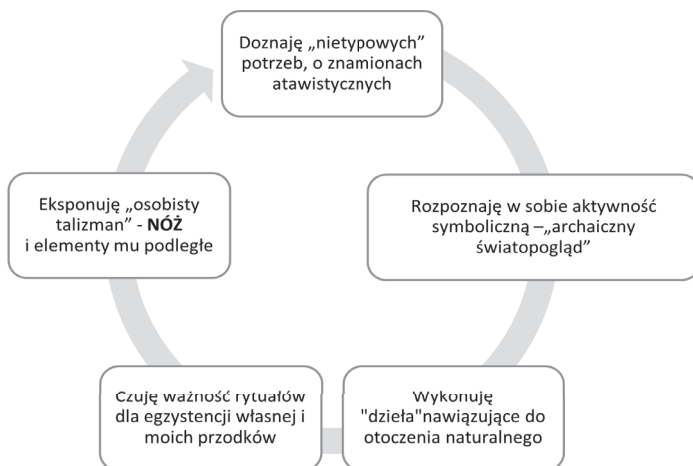
*Nie potrafiłem nazwać powodów dla których zamówiłem nóż. Było to coś więcej niż sama chęć posiadania użytecznego przedmiotu. Podstawa była bardziej egzystencjalna: to jakby chęć wyraźnego zaistnienia i bycia. Powiedziałem twórcy noży, że chcę sobie sam zrobić prezent na 40 urodziny – symbolicznie, afirmacyjnie. Było to silne pragnienie i pełne przekonanie o słuszności decyzji. Na wykonanie czekałem 12 miesięcy, bez przejawów zniecierpliwienia. Wręcz przeciwnie. Sama świadomość, że nóż się tworzy dała mi poczucie stabilności i spokoju.<sup>16</sup>*

Zgodnie z podejściem mitoterapeutycznym, przyjęliśmy, że jest to wynik konfrontacji własnego, aktualnego *ego* z archetypem, czego nie można mylić z relacją *ego*-fetysz. Pierwsza relacja jest naturalnym uwikłaniem człowieka w symbole, ikony i przedmioty związane z kulturą pochodzenia, charakteryzującym się silnie odczuwanym uczuciem niedomiaru (nienasycenia) znaczenia, jakie ich obecność odgrywa w aktualnym życiu. Druga relacja jest uwikłaniem w rozumieniu nadawania nadmiaru (przesycenia) znaczenia danego przedmiotu (idei, symbolu), kończącego się wyprowadzeniem go do rangi nadprzyrodzonej<sup>17</sup>. Pierwszy poziom reautoryzacji mitu jest rozpoznaniem tego, co myślę (lub myśli mi się) o przedmiocie pożądania i co się wówczas ze mną dzieje.

---

<sup>16</sup> Kontynuując samoopis: „W tym czasie do codziennych działań w terenie używałem małej siekiery. Zwróciłem uwagę, że koniecznie chciałem kupić produkt polskiej firmy, choć miałem możliwość pozyskania znanych zagranicznych marek.

<sup>17</sup> Narzędzia kultu, bóstwa, niezbędnika rytualnego.



**Rycina 2.** Proces rozpoznania w sobie aktywującego się mitu personalnego męskości na skutek przedłużającego się pobytu z dziećmi w lesie.

Źródło: Opracowanie własne autora.

## Drugi poziom reautoryzacji mitu – dekodowanie noża

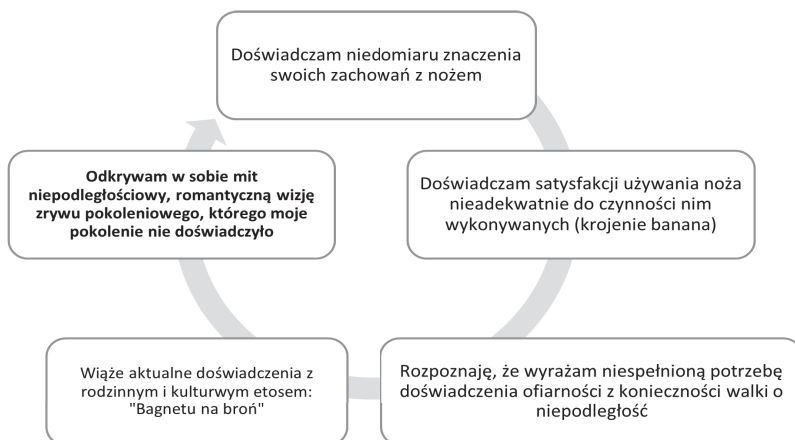
Dłuższe pozostawanie w trybie rozpoznawania pra-dawnego-siebie otwiera pogłębione pytania egzystencjalne. Proces reautoryzacji nie zatrzymuje się bowiem na stwierdzeniu faktu, że coś istnieje, że coś ma we mnie miejsce, ale na rozpoznaniu kulturowych źródeł tego stanu – na potwierdzeniu posiadania interesującego „sekretu duszy” i gotowości do jego ujawnienia. Podkreślimy, w metodzie Pankalli nie odkrywamy *sekretu* i *duszy* w rozumieniu psycho-dynamicznym, ale archetypicznym.

Samoopis 5:

*Nie poszukiwałem odpowiedzi na dręczące mnie pytanie. Nie nękały mnie sny i krępujące pragnienia. Byłem zwyczajnie zafrapowany rozrastającą się strukturą powiązań codziennych czynności z nożem i otoczeniem przyrody. Nóż pełnił satysfakcjonującą mnie funkcję nawet w tak błahych czynnościach jak krojenie banana czy podważenie kapsla. Chodził ze mną i jeździł w różne miejsca. Zacząłem się nad tym zastanawiać, pytając sam siebie, dlaczego tak mi dobrze z faktem, że nóż ten staje się elementem mojej tożsamości.*

Mitoterapia może pełnić funkcję *stricte* terapeutyczną, ale równie dobrze traktować ją można jako formę wsparcia mito-sensotwórczego w procesie wyjaśniania sobie nowych zachowań, w nowym środowisku życia. W ujawnianiu „sekretu duszy” nie chodzi bowiem jedynie o odkrywanie nieuświadomionych konsekwencji traumy czy winy wyrządzonych przez

innych ludzi lub samego siebie w przeszłości. W analizowanym przypadku nie prowadzi mnie zranione „wewnętrzne dziecko” czyichś konkretnych rodziców, ale – pozostając przy tym porównaniu – wewnętrzne dziecko chwilowo zagubione w świecie otaczających je kultury i natury. Tu bardziej pasuje używane przez Marię Boużyk stwierdzenie: „czuję się bezradny i dziwię się” (Boużyk, 2024, s. 60). Metoda Pankalli pozwala na odnalezienie siebie w obecnym świecie, nie tylko na poziomie pojedynczego „ja”, ale jako przedstawiciela ludzkiego gatunku – *a na moim konkretnym przykładzie* – na pograniczu światów Natury, Rodzicielstwa i współczesnej cywilizacji.



**Rycina 3.** Proces rozpoznania w sobie znaczenia reautoryzowanego mitu personalnego męskości na skutek przemian cywilizacyjnych i społecznych uniemożliwiających jego faktyczne doświadczenie.

Źródło: Opracowanie własne autora.

W analizowanym przypadku zdekodowanie – *mojego* – noża jako archetypu męskości wiązało się z rodzinną rekonstrukcją posiadanych do dnia dzisiejszego lub pozostających w przekazie międzypokoleniowym: noży, bagnetu i szczyrzyków. Archetyp męskości (przedmioty przekazywane są w linii męskiej) przywołał tu znaczenie archetypu wojownika o wolność (ewentualnie obrońcy wolności, rodziny, terytorium), który przewija się w kulturze narodowej Polaków od kilku wieków. Jak się okazało, w sposób szczególny obecny jest również w mojej rodzinie.

Samoopis 6:

*Kiedy przygotowywałem się do wystąpienia na konferencji o kryzysie męskości<sup>18</sup>, zagadnął mnie mój ojciec. A ty pamiętasz – rzucił trochę przypadkowo – że ja mam nóż od mojego dziadka, którym cały czas z mamą kroimy chleb? Nóż ma ponad 120 lat. Ty też nim nie raz kroileś. Jak byłem w Twoim wieku, albo młodszy, naprawiłem tylko jego rękojeść.<sup>19</sup>*

### **(Męska) droga do prawdziwego siebie – dyskusja wyników i zakończenie**

W badanym indywidualnym przypadku, reautoryzacja mitu personalnego męskości – jako sposób odpowiedzi na frapujące pytanie o rolę ręcznie kutego noża w życiu współczesnego czterdziestolatka – odsłoniła ogólne znaczenie mitu, który nazwaliśmy niepodległościowym oraz jego znaczenie pedagogiczne. Jest on ogólny i umowny o tyle, o ile mówi o faktycznym niepodleganiu nikomu, kto dąży do podporządkowania sobie innych oraz niczemu, co zniewolić może samego człowieka. Mowa jest więc o uniwersalnej wartości wolności, której pierwsze wersy podaliśmy na początku artykułu, i które ukazują postać człowieka wybierającego las jako miejsce poddawania próbie samego siebie – swojej męskości i niezależności oraz uwolnienia się od strachu. Sens wzbudzonego etosu niepodległościowego – jego rozpoznana nadwyżka, wynikająca z niemożności jego kontynuacji we współczesnych czasach – może być dziś odczytana jako niepodleganie i nie uleganie temu, co aktualnie nas zniewala. De-mitologizacja pozytywna pozwalałaby nabrać nowego życiowego rozpędu za sprawą sensotwórczego ułknięcia (przebudzenia). Nie sposób jednak pominąć ewentualności negatywnego rozstrzygnięcia tej sprawy, co i tak – w naszej ocenie – nie umniejsza roli samego procesu reautoryzacji mitu<sup>20</sup>. Wówczas jednak zakładać musimy, że niespełniony mit niepodległościowy odnosi się do aspektu

<sup>18</sup> Chodzi o V Interdyscyplinarną Konferencję Naukową z cyklu (Re)konstrukcje codzienności wychowania na temat: Wychowanie do męskości – konceptualizacje i praktyki, 18-19 września 2023 r. Wydarzenie pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, zorganizowali: Katedra Pedagogiki Społecznej i Resocjalizacji na Wydziale Nauk o Wychowaniu UŁ, Katedra Filologii Polskiej w Instytucie Filologii Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku, Centrum Psychologii Antropologicznej w Instytucie Psychologii UKSW w Warszawie.

<sup>19</sup> Wojenne losy badanej rodziny są typowe dla pokolenia przedwojennej inteligencji, zrywu niepodległościowego lat 20 XX wieku i wojny. Wspomniany przodek ginie w obozie Dachau, jeden z jego synów i braci w Auschwitz. Za działalność plebiscytową ginie w Mathausen Gusen również drugi pradziadek. Dziadek od strony matki walczy pod Monte Cassino. Z kampanii włoskiej wraca m.in. z Gwiazdami za Rany i z Krzyżem Walecznych.

<sup>20</sup> Ze względu na obszerność artykułu nie mogliśmy przedstawić całości wieloetapowego procesu mitoterapii, opisanego w literaturze. Reautoryzacja jest praktykowaniem

mesjanistyczno-martyrologiczno-traumatycznego naszej historii, a zatem uwikłania podmiotu w wielopokoleniowe cierpienie, nadmierny lęk, łączony z gotowością do agresji i poczucia pozornej siły. Stąd nasze otwarcie na kolejne pogranicze: między mitoterapią i psychoterapią, co pozostawiamy do podjęcia w innym miejscu.

W istocie, w analizowanym artykule staraliśmy się wykazać powiązanie między mitem, jako spuścizną meta-kulturową, strukturą fantazmatyczną jako jej współczesnym obliczem (przedmiotem, obrazkiem, symbolem, rytuałem), archetypem – *noża* – jako przykładem ich powiązań i osobistych (rodzinnych, sąsiedzkich) rekonstrukcji oraz lasu jako medium pedagogicznym. Często są one nośnikami wartości duchowych, które mogą dać o sobie znać w kolejnych pokoleniach, a szczególnie w sytuacjach kryzysowych. Aby je uruchomić, aby poczuć ich terapeutyczną i rewitalizującą moc, czasami potrzebny jest „klucz” – impuls wyzwalający i mobilizujący do działania. Nóż sam w sobie jest skondensowanym (nasyconym symbolami w toku rozwoju kultury, a szerzej cywilizacji ludzkiej), potencjalnie poliwalentnym/polifonicznym działaniem symbolicznym, które u mężczyzny ma silną zdolność do reautoryzowania mitu personalnego. Jak staraliśmy się wykazać ma on funkcje autoidentyfikacyjne – tożsamościowo twórcze.

Można powiedzieć, że ręcznie wykonany nóż trzymany w dłoni przez konkretną postać znajdującą się w lesie, jest nie tylko fizycznym przedłużeniem jej ramienia, ale może być interpretowany jako element działaniowy uzupełniający współczesną kulturę symboliczną (Teoria działania symbolicznego u E. Boescha - Pankalla 2008, 2010). Jej definicję podaje Monika Jaworska - Witkowska, wyróżniając w jej ramach kategorię

między-kultury”, prowadzącej do „[...] nabywania postaci ludzkiej zatroskanej nad losem cywilizacji i nad własnym człowieczeństwem, w tym nad własną tożsamością (wrażliwością, wyobraźnią), nad historią własnej wspólnoty i nad otwartymi na przyszłość wariantami rozwojowymi. [...] głębi penetracji pamięci aż po jej archaiczne procesy i matryce archetypowe, uniwersalnie powracające sytuacje (narodzin, inicjacji kulturowych, śmierci, obyczajów etc. (Jaworska-Witkowska, 2009, s. 105).

Przeprowadzony ogląd problematycznej sytuacji potrzeby-bycia-z-nożem, wymagał intencjonalnego wglądu w samego siebie i doświadczenia,

---

pogłębionego i wielowymiarowego zapytywania samego siebie w pewnych metodycznych cyklach.

które Bogusław Śliwerski określa: „intraakcyjnym aspektem samowychowania” (Śliwerski, 2010, s. 94). Jest to więc doświadczenie bardzo osobiste, indywidualne, mogące przeprowadzić podmiot przez fazę toczenia refleksji na jakiś temat do głębokiego zreflektowania się nad sobą. Treścią owych przemyśleń jest przecież cała grupa głównych składowych tego procesu: praca nad sobą, panowanie nad sobą, rozwijanie samowiedzy, kierowanie własnym rozwojem czy w końcu samostanowienie (Śliwerski, 2010, s. 93). Rozwijając ten aspekt, wypada nam dodać, że może warto na przyszłość rozważyć kwestię samo-komunikowania się z otoczeniem naturalnym, będąc w istocie w samym jego środku – w lesie, ale i w górach czy na morzu. W tych warunkach modalność użycia noża jest tak wielowymiarowa, że przypomina modalność języka. Jedno i drugie – modalność manualna i werbalna – istotnie multiplikują naszą zdolność do nawiązywania i utrzymywania wielowymiarowych relacji z ożywionym i nieożywionym otoczeniem. Wydaje się zatem, że tradycyjne pojmowanie samowychowania, rozumiane przed laty przez Sergiusza Hessena jako: „[...] podróż w kraju ducha, w świecie kultury ludzkiej” (Śliwerski, 2010, s. 113), należy poszerzyć i pogłębić również o świat natury nie tylko ludzkiej, a przede wszystkim Natury jako dobra wszystkich istot. Na gruncie rozwijającej się w Polsce pedagogiki lasu (por. Paluch, 2022; Rykowski, 2022; Sławek, 2021b) powiemy zatem o głębi świata przyrody, gdzie doświadczając wartości bezmiaru, bezinteresowności, bezczasu, toczącej się wokół nas i wewnątrz nas metamorfozy, faktycznie rozwijamy „kompetencje głębokie” (por. Paluch, 2021).

Stąd już niedaleko do odzyskiwania „mądrych pokładów dzikości” jak zauważył cytujący Nalaskowskiego, Krzysztof Maliszewski (Maliszewski, 2011, s. 97). Autor ten *wyostrzył* znaczenie dzikości do aspektu transgresyjności. Transgresyjni wychowawcy – pisze Maliszewski –

to ci, którzy potrafią zafrapować głębią własnego doświadczenia, dać do myślenia swoim żerowaniem na granicach i przy źródłach, skalą osobistej wrażliwości wytrącać zarówno z obojętności, jak i ze sklejenia z otoczeniem.[...] na przekór naturalnej w gmatwaniu życia tendencji do redukcji i ucieczki (Maliszewski, 2011, s. 105).

Podjęta próba powiązania ekologicznie zorientowanej pedagogiki lasu z bogatą tradycją psychologii kultury, wniosła wgląd w nieodkrywane dotąd rezydua natury ludzkiej uwikłanej w naturę otoczenia. Wiele nowych problemów badawczych powstałych na zarysowanym tu pograniczu stanowi pretekst do kontynuacji badań.

**Bibliografia:**

- Barnard, A., i Spencer, H. (2002). *Encyclopedia of Social and Cultural Anthropology*. London: Routledge.
- Boużyk, M. (2024). Człowiek – mit – wychowanie. W poszukiwaniu modelu kształcenia humanistycznego. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Dudek, Z. W., Pankalla, A. (2008). *Psychologia kultury: Doświadczenia graniczne i transkulturowe* (Wyd. 2 poszerz). Warszawa: Eneteia Wydawnictwo Psychologii i Kultury.
- Eldredge, J. (2019). *Dziki serce: Tęsknoty męskiej duszy* (J. Grzegorzczak, Tłum.; Wydanie 3. rozszerzone). Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”.
- Jaworska-Witkowska, M. (2009). *Ku kulturowej koncepcji pedagogiki: Fragmenty i ogarnięcie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Krzyszowski, A. (2020). Noże z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Sowinkach pod Poznaniem – ze studiów nad typologią i technikami kowalskimi. *Slavia Antiqua. Rocznik poświęcony starożytnościom słowiańskim*, 60, 303–348. <https://doi.org/10.14746/sa.2019.60.13>
- Maliszewski, K. (2011). Cyniczne potwory. Wychowanie i profile dzikości. W: *Zwierzęta i ludzie* (s. 95–105). Chorzów: Miejski Dom Kultury „Batory”.
- Maliszewski, K. (2021). *Bez-silna edukacja. O kształceniu kruchego* (T. 2). Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nalaskowski, A. (2006). *Dzikość i dziedzienie jako kontekst edukacji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Paluch, M. (2021). Kompetencje głębokie – inne spojrzenie na samych siebie i na to, co dookoła. W M. Dycht i E. Śmiechowska-Petrovskij (red.), *Edukacja w sytuacji (post)pandemii – wyzwania i perspektywy* (s. 139–155). Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Paluch, M. (2022). Pedagogika lasu i pierwsze ścieżki jej teoretycznej konceptualizacji. *Forum Pedagogiczne*, 12(2), 17–30. Pobrano z: <https://doi.org/10.21697/fp>. (dostęp: 2022.2.02)
- Paluch, M. (2023). Forest Pedagogy towards the Problem of Polish Educational Monoculture: Projective Pilot Studies. *Studia Ecologiae et Bioethicae*, 21(3), 31–44. <https://doi.org/10.21697/seb.2023.29>
- Paluch, M. (2024). Sadzonki myśli i płomyki nadziei – rozwijanie kompetencji głębokich w procesie rodzinnej autoterapii. *Paidia i Literatura*, 6, 1–20 Pobrano z: <https://doi.org/10.31261/PiL>. (dostęp: 2024.06.07)

- Pankalla, A. (2008). Fantazmaty i ich konspiracja z mitami w teorii symbolicznego działania Ernesta E. Boescha. *Albo albo. Problemy psychologii i kultury*, 4, 53–65.
- Pankalla, A. (2010). Koncepcja fantazmatu w teorii działania symbolicznego (SAT) i psychologii kulturowej E.E. Boescha. *Czasopismo Psychologiczne*, 16(1), 87–98.
- Pankalla, A., Klaus, Z. (2010). *Mitoterapia: Historia, teoria i praktyka*. Black Unicorn. Poznań: Poznańskie Wydawnictwo Psycho-Kulturowe PWP.
- Rykowski, K. (2022). Pytania o las jako medium pedagogiczne. *Forum Pedagogiczne*, 12(12(2)), 31–46. <https://doi.org/10.21697/fp>. (dostęp: 2022.2.03)
- Sieroszewski, W. (1899). Nóż sybirski. Warszawa: *Światowit*, 1, 105–111.
- Sławek, T. (2021a). *A jeśli nie trzeba się uczyć...* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sławek, T. (2021b, wrzesień 9). *Akteon, czyli sceny leśne. Kilka wędrówek po lesie literatury*. [Audio recording]. <https://www.youtube.com/watch?v=YnLmmk3iPMQ>
- Sztobryn, S., Śliwerski, B. (Red.). (2003). *Idee pedagogiki filozoficznej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Śliwerski, B. (2010). *Teoretyczne i empiryczne podstawy samowychowania*. Kraków: Impuls.